

Księga Psalmów

Psalm 35

Modlitwa o pomoc przeciw niewdzięcznikom

1. Dawidowy. Rozpraw się, Panie, z przeciwnikami moimi, Walcz z tymi, którzy walczą ze mną!
2. Chwyć tarczę i puklerz i powstań mi na pomoc! 3. Dobądź włóczni i zagroź drogę prześladowcom moim, Powiedz duszy mojej: Jam zbawieniem twoim! 4. Niech okryją się wstydem i hańbą Ci, którzy nastają na życie moje! Niech cofną się i zawstydzą Ci, którzy myślą o zgubie mojej! 5. Niech będą jak plewa na wietrze I anioł Pański niech ich rozproszy! 6. Niech droga ich będzie ciemna i śliska I anioł Pański niech ich ściga! 7. Gdyż bez przyczyny zastawili na mnie zgubne sidła swoje, Bez przyczyny wykopali dla mnie dół. 8. Niechaj spadnie na niego niespodzianie zguba! Niech złowi się w sidła, które zastawiał! Niechaj w nie wpadnie i zginie! 9. Wtedy dusza moja będzie weselić się w Panu, Będzie radować się ze zbawienia jego. 10. Wszystkie kości moje powiedzą: Panie, któż jest tobie równy? Ratujesz ubogiego przed silniejszym, A ubogiego i biednego przed łupieżcą jego. 11. Powstają złośliwi świadkowie, Pytają mnie o to, czego nie wiem. 12. Odplacają mi złem za dobre; Jestem opuszczony. 13. Lecz ja, gdy oni byli chorzy, przywdziewałem wór, Umartwiałem się postem I modlitwa moja wracała mi na usta. 14. Postępowałem jak przyjaciel, jak brat; Jak oplakujący matkę, chyliłem się w żalobie. 15. Lecz kiedy się potykam, oni cieszą się, I zbierają się przeciw mnie, niegodziwcy, zbierają się potajemnie, Szarpią mnie nieustannie. 16. Jak obłudnicy wyśmiewają się, Zgrzytają na mnie zębami swymi. 17. Panie, jak długo na to patrzeć będziesz? Wyzwól duszę moją od tych, co ryczą, Ocal życie moje od tych lwów! 18. Wysławiać cię będę w wielkim zgromadzeniu, Wobec liczego ludu chwalić cię będę. 19. Niech moi przewrotni wrogowie nie radują się z mojego powodu, Niech nie spoglądają szyderczo ci, co nienawidzą mnie bez przyczyny! 20. Nie mówią bowiem o pokoju, Lecz przeciw spokojnym w kraju zmyślają fałszywe słowa. 21. Rozwierają na mnie usta swoje, Mówiąc: Ha! Ha! Nasze oczy to widziały. 22. Widziałeś to, Panie! Nie milcz! Panie! Nie oddalaj się ode mnie! 23. Ocknij i obudź się ku mojej obronie, Boże i Panie mój, by prowadzić sprawę moją! 24. Sądź mnie według sprawiedliwości swojej, Panie, Boże mój! Niech się nie śmieją z mojego powodu! 25. Niech nie mówią w sercu swoim: Ach, oto czego pragnęliśmy! Niech nie mówią: Pochłonęliśmy go. 26. Niech zarumienią się ze wstydu wszyscy, Którzy cieszą się z nieszczęścia mego! Niech okryją się wstydem i hańbą Ci, którzy wynoszą się nade mnie! 27. Niech radują się i weselą Ci, którzy pragną uniewinnienia mego! Niechaj mówią nieustannie: Wielki jest Pan, który pragnie pokoju sługi swego! 28. Wtedy język mój będzie opowiadał sprawiedliwość twoją, Przez cały dzień głosił chwałę twoją.

